

Joan Acker

Gender: od ról płciowych do upłciowionych instytucji

W ciągu ostatnich dwudziestu lat kategoria *gender* zakorzeniła się w codziennym języku nauk społecznych. Stało się tak w dużej mierze dzięki działaniom ruchu feministycznego, oraz towarzyszącej jej intelektualnej pracy na rzecz wyjaśniania mechanizmów męskiej dominacji oraz procesów systemowego i powszechnego podporządkowania kobiet. Choć pojęcie to jest powszechnie i często używane, to nie ma jednak konsensusu co do jego jednoznaczności, nawet pomiędzy feministycznymi myślicielkami (Butler 1990). W socjologii kategoria *gender* miała początkowo jedno, dość jasne znaczenie, które w trakcie rozwoju teorii społecznych coraz bardziej się poszerzało i komplikowało. Jednak pierwotne znaczenie *gender* nigdy nie zostało w pełni zastąpione przez nowe analizy. Twierdzenie, że istnieją tylko dwie perspektywy spojrzenia na *gender* jest upraszczające i zamazuje skomplikowanie i różnorodność – często przecinających się ze sobą – głosów w dyskusji o tym, czym jest *gender*. Jednakże uporządkowanie tych wielu stanowisk i podzielenie ich na dwie grupy jest w pewnym sensie pomocne, gdyż pozwala na uwidocznienie nowych sposobów ujmowania najważniejszych procesów instytucjonalnych w naszym społeczeństwie.

We wczesnych koncepcjach, *gender* używane było jako pojęcie zastępcze dla terminu płeć lub kobieta. W tej perspektywie studia *gender* dotyczyły społecznego położenia kobiet, ról płciowych lub specyficznej kombinacji obu tych obszarów tematycznych. Tym samym *gender* funkcjonowało tu jako odrębne pole badawcze, którym początkowo interesowali się wyłącznie specjaliści, a więc zajmowało pozycję peryferyjną wobec głównych problemów badawczych socjologii. W nowszych analizach *gender* jest podstawową kategorią interpretacyjną procesów kulturowych oraz główną zasadą strukturyzującą społeczeństwo

(np. Scott 1986; Acker 1988). Zamiast, jak wcześniej, zajmować pozycję sub–dyscypliny prawomocnych gałęzi nauki, *gender* staje się podstawowym kodem kształtowania zróżnicowań i nierówności zawartych w relacjach między kobietami i mężczyznami, i jest postrzegane jako integralny element wielu procesów społecznych. Taki sposób teoretyzowania *gender* podważa istniejące analizy i jest krytycznym stanowiskiem wobec zastanych wyjaśnień i koncepcji, dlatego, że nie pozwala na proste przyłączenie studiów *gender* do istniejących już teorii oraz ukazuje, że wiedza, która jest ślepa na kategorię *gender* jest u swoich podstaw wypaczeniem obrazu rzeczywistości. To bardziej radykalne stanowisko wobec *gender* jest nierozzerwalną częścią rozwoju teorii feministycznej oraz jej metod, ponieważ wypracowywanie pojęcia *gender* jest ciągłym procesem. Ten esej ma na celu zbadać różnorodne definicje *gender* oraz wyjaśnić co to znaczy, że instytucje są upłciowione.

Pojęcia *gender* używano początkowo, by ukazać społeczny i relacyjny charakter różnic między kobietami i mężczyznami w opozycji do biologicznych różnic między obiema płciami. *Sex* było częścią natury, a *gender* częścią kultury. W języku socjologii, koncepcja społeczno-kulturowego podziału ról płciowych zastąpiła podziały biologiczne, przede wszystkim dlatego, że *gender* dużo lepiej niż *sex* reprezentowało i tłumaczyło społeczną konstrukcję tożsamości i ról, które dzielą społeczeństwo na kobiety i mężczyzn. Płeć biologiczna i płeć kulturowa były rozważane w naukach społecznych jako zjawiska wzajemnie siebie warunkujące a zarazem rozdzielne. *Gender* było tym, co społeczne i zmienne, natomiast *sex* stanowiło esencjalną i niezmienną, fizyczną cechę różnicującą role reprodukcyjne. Tworzyło to specyficzny związek przyczynowy między dwoma zjawiskami.

Ustanawianie jasnego rozróżnienia oraz relacji przyczynowo-skutkowej pomiędzy *sex* a *gender* było przydatną strategią dla tych feministycznych socjolożek, które analizowały *gender* z perspektywy socjobiologii (np. Rossi 1984) i upatrywały przyczyn upłciowionych zachowań (przynajmniej po części) w naszej fizjologii. Choć relacja między fizycznymi różnicami organizmu i społecznymi zachowaniami ludzi nie jest kwestią rozstrzygniętą, to zarówno dla mnie jak też dla innych badaczy/badaczek, relacja pomiędzy *sex* a *gender*

zaczęła być coraz bardziej problematyczna. Zróżnicowanie działań i uczuć kobiet i mężczyzn, jak też podobieństwa między nimi wydawały się być zbyt znaczące, by można było je sprowadzić do cech biologicznych.

Innym problemem była sama kategoria *sex*. *Sex* oznacza różnicę pomiędzy męskim a żeńskim ciałem takie, jak: zewnętrzne narządy płciowe, produkcję hormonów, jajniki, i plemniki. Te różnice definiują binarny podział płci na męską i żeńską, i służą jako znaki przypisujące jednostkę do jednej z dwóch płci. Chociaż te kategorie postrzegane są jako naturalne, innymi słowy pierwotne wobec społecznych czynników warunkujących *gender*, należy zwrócić jednak uwagę, że rozróżnienie fizycznych cech płci jako podstawy segregowania ludzi i naznaczania ich kategoriami męskości lub żeńskości, jest ewaluacyjnym procesem społecznym. Jak wskazują West i Zimmerman (1987), w życiu codziennym przypisanie jednostki do określonej płci odbywa się na podstawie założenia, że posiada ona określone cechy biologiczne. Takie założenie natomiast uwarunkowane jest tym, co możemy zaobserwować: ubiór i sposób zachowywania się. Zatem społeczne rozumienie i postrzeganie różnic *gender* przekształca się w społecznej praktyce na kategoryzację według płci biologicznej. Znaczenie płci biologicznej zostaje wyprowadzone z płci społeczno-kulturowej, tym samym *sex* staje się częścią *gender*. Taki punkt widzenia nie ma na celu wykazać, że płeć biologiczna, seksualność i ciało są nieistotne, ale że doświadczanie ich przez jednostkę staje się zrozumiałe i znaczące dopiero poprzez społeczne praktyki i procesy; są one konstytuowane przez *gender* a zarazem wzmacniają i odtwarzają *gender*.

Zanikanie jasnego rozróżnienia na *sex* i *gender* powoduje również wymazanie lub przynajmniej osłabienie stosunku przyczynowo-skutkowego między nimi. Sam problem w rozróżnieniu *sex* od *gender* (który nigdy nie został rozwiązany), jest dowodem na to jak bardzo złożone i skomplikowane wyjaśnienia wyłaniały się w trakcie feministycznych analiz, które próbowały zmierzyć się z nie badanymi wcześniej procesami podporządkowywania kobiet.

Gender (lub *sex*) rozpatrywana jako cecha jednostki oraz kategoria społeczna, co odnosi nas do rozumienia *gender* jako roli społecznej lub/i tożsamości, została łatwo wchłonięta przez konwencjonalne modele analizy, w których hipotezy testowane były poprzez badanie relacji między zmiennymi. W tym kontekście *gender* może być ujmowane jako zmienna niezależna. Na przykład: naukowcy badający uwarunkowania poziomu zarobków, wskazują jako zmienne determinujące ich wysokość: płeć pracownika lub odsetek kobiet obecnych w określonym zawodzie. Jeszcze inną praktyką w tego typu analizach jest dzielenie populacji na dwie grupy – kobiety i mężczyzn, które następnie są porównywane pod względem czynności związanych z rolami płciowymi, jak na przykład różnice w ilości wykonywanej pracy domowej.

Badania osadzone w tym nurcie teoretycznym są cenną dokumentacją zróżnicowania społecznej pozycji kobiet i mężczyzn – m.in. różnic i nierówności w rozdziale pracy zarobkowej oraz w dostępie do społecznych dóbr i opieki. Jednak istnieje potrzeba wyjścia poza rozumienie *gender* wyłącznie jako odrębnej kategorii, jako społecznej roli lub tożsamości przede wszystkim po to, by móc wyjaśnić, w jaki sposób wytwarzane są nierówne relacje płciowe i gorsze społeczne położenie kobiet. Na przykład: procesy wytwarzające i reprodukujące segregację płciową są bardzo skomplikowane i różnią się w zależności od czasu i miejsca występowania (zob. Cockburn 1985). Są one związane z wykorzystywaniem przez pracodawców upłciowonego podziału pracy do osiągnięcia przez nich korzyści, jak i z kolektywnym wytwarzaniem tożsamości pracowniczych różniących się ze względu na płeć. Męska tożsamość pracownicza związana jest z pracą zarobkową, natomiast kobieca tożsamość pracownicza z pracami wykonywanymi w domu. Z takiej konceptualizacji problemu badawczego wynikają metodologiczne konsekwencje; badania jakościowe i historyczne analizy są niezbędne, by zrozumieć konkretne praktyki i procesy społeczne.

Na wyłonienie się nowych kontekstów rozumienia *gender* miały wpływ także inne prace badawcze nad złożonymi zjawiskami społecznymi. Studia kulturowe i historyczne oraz analizy pracy wykonywanej przez kobiety kolorowe (np. hooks 1984), krytycznie ustosunkowane wobec uniwersalizujących i esencjalizujących tendencji w pracach białych feministek z klasy

średniej, unaocznily problem różnicowania doświadczeń kobiet i relacji *gender* w zależności od kontekstu społeczno-kulturowego. Wyjaśniały one również, dlaczego perspektywa tożsamości i/lub ról społecznych nie jest przydatna do analizy sytuacji i położenia kobiet z mniejszości społeczno-kulturowych. Doświadczenie klasowe w dość wyraźny sposób wytwarza nierówności między kobietami, jak też jest elementem składowym różnicowania relacji między kobietami i mężczyznami, przede wszystkim dlatego, że podział pracy ze względu na płeć wpływa na kształt stosunków klasowych (Crompton i Mann, 1986). Natomiast feminizm lesbijski wskazał na niejawne założenie hetronormatywności, które zawarte jest w społecznych wyobrażeniach dotyczących społeczno-kulturowych ról płciowych. Feministki-lesbijki skupiały swoją uwagę na pokazywaniu, w jaki sposób tożsamości i role społeczne wytwarzane w procesie konstruowania normatywnych modeli analitycznych, ograniczają i/lub wykluczają różnicowanie kobiecego doświadczenia. To wskazywało również na fakt, że relacji władzy i dominacji nie można bezpośrednio wyprowadzać z uwarunkowania społecznych podziałów przez płeć biologiczną (Stacey i Thorne 1985).

Wczesne próby konceptualizacji problemu wielowymiarowości i różnorodności form opresji wymagały analizy różnych wymiarów dominacji – na przykład: klasy, rasy, płci, pochodzenia etnicznego, które można poszerzać o takie zmienne jak orientacja seksualna, niepełnosprawność i wiek. Sama idea wielowymiarowości form dominacji zwraca uwagę, że to zjawisko należy rozważać wielopłaszczyznowo i wielokontekstowo. Jednakże proste zestawienie i zsumowanie tych wymiarów w spójną całość jednostkowego doświadczenia lub społecznego procesu nie rozwiązuje problemu. Wymiary form dominacji lub dyskryminacji nie są ani wyraźnie odrębne ani w jasny sposób strukturalnie połączone. Mechanizmy społeczne, które kształtują stosunki klasowe nie pokrywają się w pełni z tymi, które wytwarzają relacje *gender*; to samo odnosi się do relacji rasowych. Jednakże wszystkie te wymiary przecinają się ze sobą w konkretnych jednostkowych biografiiach oraz w specyficznych momentach historycznych (Andersen i Collins 1992). Tym samym potrzebne

były określone sposoby analizy, które zdołałyby uchwycić siłę relacji *gender* w oddziaływaniu z innymi wymiarami.

W trakcie rozwoju feministycznych badań empirycznych wciąż wyłaniały się nowe wymiary opresji (np. Bose and Spitze 1987; Reskin and Roos 1990). Ogromna ilość literatury w tym zakresie powstająca od lat 70. XX w. pokazuje, że podziały płciowe i relacje władzy, choć są zjawiskami bardzo złożonymi, występują wszędzie gdzie spojrzymy. *Gender* jest wszechobecne, na co wskazuje chociażby szeroki obszar tematyczny prezentowanej w tej pracy bibliografii. Należy jednak zwrócić uwagę, że społeczno-kulturowe role płciowe i związane z nimi tożsamości same w sobie są zbyt wąskim polem analizy.

W wyłaniających się konceptualizacjach problemu, *gender* używane jest jako kategoria kształtująca strukturę społeczną oraz wszelkie ludzkie działania i praktyki na warunkach różnicowania między kobietami i mężczyznami. Te działania i czynności mają zawsze wymiar symboliczny i, jak wskazuje Joan Scott (1986), *gender* oznacza wszechobecną relację władzy. W tej perspektywie, *gender* jest procesem, nie cechą jednostki, choć oczywiście przypisywanie ludzi do określonej kategorii *gender* jest głównym mechanizmem tego procesu. *Gender* nie funkcjonuje jako odrębny zbiór relacji w oderwaniu od innych społecznych stosunków, takich jak klasowe lub rasowe, lecz jest jednym z procesów, który je konstytuuje, tak samo jak konstytuuje wiele innych podziałów i nierówności społecznych. Również seksualność i sposoby produkcji jej znaczeń są wielopoziomowo połączone z tymi procesami.

Termin „upłciowione instytucje” oznacza, że *gender* przejawia się w procesach, praktykach, obrazach i sposobach dystrybucji władzy na bardzo wielu płaszczyznach życia społecznego. Instytucjonalne struktury Stanów Zjednoczonych oraz innych społeczeństw – ujmowane jako bardziej lub mniej funkcjonalne całości – organizowane są w oparciu o relacje *gender*. Prawo, polityka, religia, szkolnictwo wyższe, państwo, gospodarka – to instytucje historycznie ukonstytuowane przez mężczyzn, nadal zdominowane przez mężczyzn oraz symbolicznie

naznaczone i rozumiane z punktu widzenia ich uprzywilejowanych pozycji. Nieobecność kobiet stała się cechą, która ukształtowała i zdefiniowała te instytucje. Jedyną instytucją, w której kobiety odgrywały centralną, choć podporządkowaną rolę, to rodzina. Pomimo wielu zmian społecznych, dzięki którym kobiety mogły wejść w obszar wszystkich instytucji, oraz pomimo trwającego procesu odzyskiwania historii kobiet – która ukazuje ich istotne uczestnictwo w życiu społecznym – mężczyźni wciąż zajmują dominujące pozycje w najważniejszych instytucjach.

Twierdzę, że ten fundamentalny podział społeczny może być skonceptualizowany, dla naszego typu społeczeństw, jako rozróżnienie na produkcję i reprodukcję, które również wytwarzane są wokół relacji *gender*. Pojęcia „produkcja” i „reprodukcja” były definiowane i interpretowane na wiele różnych sposobów. Ja używam ich, by wskazać, w ogólnym sensie, podział na codzienną i międzypokoleniową reprodukcję społeczeństwa oraz na produkcję dóbr materialnych i konsumpcyjnych w kapitalistycznym społeczeństwie. Postępujące urynkowanie niektórych aspektów pracy reprodukcyjnej, które wcześniej były nieopłacane, zmienia ich społeczne położenie, ale nie podważa samych podziałów *gender*. W kapitalistycznych, przemysłowych społeczeństwach produkcja jest uprzywilejowana wobec reprodukcji. Biznes i przemysł są postrzegane jako esencja i źródło bogactwa i dobrostanu społeczeństwa. Natomiast opieka nad dziećmi, jak też opieka nad osobami starszymi oraz edukacja są postrzegane jako czynności drugorzędne, które pochłaniają wytwarzane w procesie produkcji dobra. Choć „rodzina” jest instytucją idealizowaną, to praca reprodukcyjna, za którą głównie odpowiedzialne są kobiety, nie podlega jednak, w porównaniu i innymi pracami, społecznej refleksji. Praca kobiet staje się widoczna, kiedy jest zaniedbywana lub źle wykonywana – wtedy staje się przedmiotem krytyki. Należy także zwrócić uwagę, że praca reprodukcyjna jest zupełnie niezbędna do prawidłowego funkcjonowania każdej instytucji, która, by istnieć, musi posiadać odpowiednią ilość członków. Ponadto struktury instytucjonalne miałyby zupełnie inny kształt, gdyby funkcje reprodukcyjne nie były tak ściśle oddzielone od innych funkcji określonej instytucji. Przede

wszystkim dlatego, że instytucje musiałyby włączyć w swoje struktury i działania takie aktywności jak poród, seks, spanie, pożywanie się, oraz wiele innych codziennych czynności.

Podział na produkcję i reprodukcję konstytuuje fundamentalną upłciowioną strukturę instytucji funkcjonujących w obrębie społeczeństwa. Jest on odtwarzany w instytucjonalnych procesach, które, z wyjątkiem rodziny i niektórych instytucji totalnych, są zorganizowane na założeniu, że wszelka praca reprodukcyjna odbywa się na zewnątrz tychże procesów; jak i na założeniu, że sama instytucja nie jest odpowiedzialna za tą pracę. By zbadać wytwarzanie i odtwarzanie upłciowionych struktur instytucjonalnych należy przyjrzeć się praktykom organizującym te instytucje – czyli ich właściwym działaniom (Acker 1992). Praktyki i procesy instytucjonalne mogą być wydzielone na potrzeby analizy, lecz nie należy zapominać o tym, iż w ciągłym odtwarzaniu społeczeństwa są one integralnie połączone. Niektóre z nich są oczywiste i łatwe do zauważenia, inne są głęboko zakorzenione i niewidoczne.

Najważniejszymi procesami odtwarzania płciowych podziałów w społeczeństwie, które są zarazem procesami odtwarzającymi podziały klasowe i rasowe, są jawne decyzje i procedury, które mają na celu kontrolowanie, segregację, wykluczanie i konstruowanie społecznych hierarchii opartych na *gender* i często również na rasie. Czasem są to zupełnie świadome działania, nakierowane na wykluczenie kobiet lub mniejszości społeczno-kulturowych z określonych obszarów życia społecznego, lub też włączanie ich na zasadzie segregacji i odrębnych, ściśle wydzielonych ról. Czasem działania te są postrzegane jako pozornie niepołączone z relacjami *gender*. Natomiast bardzo często są one związane z przemocą – jawną lub ukrytą (MacKinnon 1983), na przykład polityczne, jak i prawne praktyki wciąż chronią tych mężczyzn, którzy seksualnie molestują czy nawet gwałcą kobiety.

Kolejnym z procesów odtwarzania płciowych podziałów w instytucjach jest społeczna konstrukcja obrazów, symboli oraz ideologii, które usprawiedliwiają, uprawomocniają i legitymizują te podziały. Społeczne wyobrażenia, które Connell (1987) nazywa hegemoniczną męskością na wskroś przesycają wiele instytucjonalnych obszarów, takich jak: armia, biznes,

szkolnictwo wyższe, polityka. Lider czy też organizacja, która ma odnieść sukces powinna nosić cechy takie, jak: zorientowanie na cel, agresywność, konkurencyjność i efektywność, rzadko obrazuje się te instytucje jako wspierające, przyjazne i opiekuńcze. To upłciwienie rzeczywistości jest uniewidocznione przede wszystkim dlatego, że społeczne instytucje – być może z wyjątkiem rodziny – są teoretyzowane i konceptualizowane za pomocą płciowo neutralnych pojęć. Wyjaśnienie i rozumienie, w jaki sposób płciowa neutralność jest podtrzymywana w obliczu przygniatających dowodów na istnienie płciowej segregacji w strukturach instytucjonalnych, jest niezwykle istotnym krokiem w analizach *upłciwionych instytucji*. Konsekwencją funkcjonowania upłciwionych instytucji jest społeczne wyobrażenie jednostki jako abstrakcyjnej, uniwersalnej istoty, która nie ma płci. Po głębszej analizie okazuje się, że prawie zawsze ta uniwersalna istota ludzka nosi cechy społeczne uznawane jako męskie, ale ten fakt pozostaje niezauważony (np. Pateman 1988; Smith 1987). Analizy podstawowych procesów instytucjonalnych są podejmowane przez mężczyzn i są analizami tych procesów, które ich dotyczą. Taka feministyczna krytyka zastanej wiedzy ukazuje dużo mniej oczywistą strukturę relacji *gender* niż analizy łatwo zauważalnych obrazów męskości w społeczeństwie, które w dodatku podtrzymują te wyobrażenia i nadają im głębszego znaczenia.

Trzecie analityczne ujęcie mechanizmów odtwarzania płciowych podziałów w społeczeństwie skupia się na procesach interakcyjnych. Interakcja między jednostkami lub między grupami jest sposobem funkcjonowania wielu instytucji, jest obecna między innymi w procesach podejmowania decyzji i produkcji wyobrażeń społecznych. W interakcji ludzie odgrywają relacje *gender* – odtwarzają *gender* tak jak odtwarzają codzienne czynności instytucjonalnych działań (West i Zimmerman 1987).

Czwarta perspektywa analityczna dotyczy wewnętrznych procesów, w które zaangażowana jest jednostka, kiedy konstruuje swój płciowo dostosowany do określonych ram instytucjonalnych wizerunek. Jednakże tożsamość *gender*, w znaczeniu posiadania umiejętności umiejscowienia siebie w określonej kategorii *gender*, nie jest najlepszym

tropem w takiej analizie. Zachowania postrzegane jako typowo męskie lub kobiece mogą być różnie definiowane w zależności od instytucji, np. inne będą w instytucjach politycznych a inne w religijnych. *Gender* jest ciągle odtwarzane, ciągle na nowo definiowane (West i Zimmerman 1987), co również przyczynia się do reprodukcji innych aspektów upłciowionych procesów instytucjonalnych. Odpowiednio upłciowione figury różnią się w zależności od klasy, rasy i etnicznego pochodzenia jednostki.

Postrzeganie społecznych instytucji jako upłciowionych wnosi krytyczną perspektywę do socjologii. W jej obrębie samym problemem nie jest pytanie o to, dlaczego kobiety są wykluczane z różnych przestrzeni życia społecznego, lecz do jakiego stopnia ogólny kształt struktury instytucjonalnej społeczeństwa, jak też poszczególne obszary instytucjonalne są organizowane i determinowane przez *gender*. Czy istniałby w takim kształcie jak dziś przemysł i struktury wojskowe, państwo czy też gospodarka kapitalistyczna jeśli *gender* nie byłoby organizującą i porządkującą regułą w społeczeństwie? W jaki sposób interes mężczyzn, jak też społeczno-kulturowa męskość w różnych przejawach, jest sprzężona z tworzeniem i odtwarzaniem określonych instytucji? W jaki sposób procesy podporządkowania i wykluczania kobiet są wpisane w codzienne funkcjonowanie instytucji? Przywoływane w tym artykule prace w bardzo różny sposób przyczyniają się do rozwijania nieprzerwanie trwającego projektu ukazywania upłciowionej historii instytucji oraz rozrysowania upłciowionych wzorów w ich obrębie.

Tłum. Małgorzata Maciejewska i Marcin Marszałek

Bibliografia

Acker, Joan (1988). Class, Gender, and the Relations of Distribution. *Signs* 1 (3),s 473-97

1992. Gendering Organizational Theory. W: Albert J. Mills and Peta Tancred, (red.), *Gendering Organizational Theory*. Londyn: Sage.

(2009) [2000]. *Przeobrażanie kategorii klasy, rasy i płci. Feministyczne przemyślenia.* Tłum. Katarzyna Gawlicz. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego. URL <http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/f0077acker.pdf>

Andersen, Margaret i Patricia Hill Collins (1992) *Race, Class and Gender Relations.* Belmont, Ca: Wadsworth

Bose, Christine i Glenna Spitze, (red.) 1987. *Ingredients for Women's Employment Policy.* Albany: State University of New York Press

Butler, Judith (2008) [1992]. *Uwikłani w płęć.* Tłum. Karolina Krasuska. Warszawa: Krytyka Polityczna.

Cocburn, Cynthia (1985). *Machinery of Dominance.* Londyn: Pluto Press

Connell, W. Raewyn (1987). *Gender and Power.* Stanford: Stanford University Press.

(2010) Reżimy płciowe i orzudek <http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/f0095connell.pdf> płci. Tłum. Emilia Korytkowska. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego 2010. URL

Crompton Rosemary i Michael Mann (1986). *Gender and Stratification.* Cambridge, MA: Polity Press

hooks, bell (2013) [1984] *Teoria feministyczna. Od marginesu do centrum.* Tłum. Ewa Majewska. Warszawa: Krytyka Polityczna

MacKinnon, Catharine A. (1983). *Feminism, Marxism, Method and State: Towards Feminist Jurisprudence.* *Signs*, 8, s 635-58

Pateman, Carole. (1988). *The Sexual Contract.* Cambridge, MA: Polity Press

(2007) [1987]

Braterska umowa społeczna. Tłum. Katarzyna Szumlewicz. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego 2007. <http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/pateman.pdf>

Reskin, Barbara i Patricia Rees (1990). *Job Queues, Gender Queues. Explaining Women's Inroads into Male Occupations.* Filadelfia: Temple University Press

Rossi, Alice (1984). *Gender and Parenthood.* *American Sociological Review.*(49),s 1 -19

Scott, Joan W. 2009 [1986] *Gender jako przydatna kategoria analizy historycznej.* Tłum. Agata Czarnacka. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego 2009. <http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/f0064scott.pdf>

Smith, Dorothy, E. (1987). *The Everyday World as Problematic*. Boston: Northeastern University Press. 1987.

Stacie, Judith i Barrie Thorne (1985). The Missing Feminist Revolution in Sociology. *Social Problems* (32), 301-16.

West, Candace i Don H. Zimmerman (1987). *Doing Gender. Gender and Society*.(1),s 125 -51.

Źródło: Joan Acker, Gendered Institutions. From Sex Roles to Gendered Institutions, „Contemporary Sociology”, Vol. 21, No. 5 (Sep., 1992), pp. 565-569.

© American Sociological Association. Opublikowane za zgodą Wydawcy.

Dziękujemy Autorce za urzejmą zgodę na publikację.

Bibliograficzna adnotacja polskiego tłumaczenia: Joan Acker. Gender: od ról płciowych do upłciowionych instytucji. Tłum. Małgorzata Maciejewska i Marcin Marszałek. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego 2010.

URL: <http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/f0088acker.pdf>

O autorce: Joan Acker jest wybitną feministyczną socjolożką, profesorką na University of Oregon w Stanach Zjednoczonych, gdzie od 1960 roku wykłada socjologię kobiet i założyła Centre for Study of Women and Society. Wśród jej publikacji są między innymi książki: *Doing Comparable Worth. Gender Class and Pay Equity* (1989); *Class Questions: Feminist Answers* (2005). Wprowadzone przez nią pojęcie 'upłciowionych organizacji' [gendered organizations] na trwałe weszło do feministycznej skrzynki z konceptualnymi narzędziami.